



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania A. C.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji
o wysokość policyjnej renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 grudnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 924/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Zbigniew Korzeniowski Dawid Miąsik Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie uwzględnił apelację pozwanego organu rentowego i wyrokiem z 2 marca 2022 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 21 września 2021 r., który uwzględnił odwołanie A. C. w ten sposób, że zmienił decyzję pozwanego z 29 czerwca 2017 r. i ustalił jej wysokość policyjnej rent rodzinnej od 1 października 2017 r. w kwocie obowiązującej przed 30 września 2017 r.

Pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 29 czerwca 2017 r. ustalił A. C. wysokość renty rodzinnej od 1 października 2017 r. na kwotę 1.694,72 zł na podstawie art. 24a i art. 31 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w związku z informacją Instytutu Pamięci Narodowej, że jej mąż Z. C. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b tej ustawy).

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. C. (ur. w 1940 r.) po 30 latach służby otrzymał w styczniu 1990 r. rentę i emeryturę milicyjną. Zmarł w 1992 r. i do renty rodzinnej uprawniona jest aktualnie A. C.. Po waloryzacji od 1 marca 2017 r. podstawa wymiaru renty rodzinnej wynosiła 3.196,41 zł. Instytut Pamięci Narodowej 4 maja 2017 r. poinformował pozwanego, że Z. C. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa od 1 października 1977 r. do 31 grudnia 1989 r. Na tej podstawie pozwany ponownie ustalił podstawę wymiaru, licząc po 0% okres od 1 października 1977 r. do 31 grudnia 1989 r. Podstawa wymiaru świadczenia zmarłego wynosiła 4.108,37 zł, emerytura, od której naliczona jest renta rodzinna stanowi 48,53% podstawy wymiaru i wynosi 1993,79 zł, renta rodzinna dla uprawnionej wynosi 85% emerytury, czyli 1694,72 zł. Okres służby od 1 grudnia 1961 r. do 30 września 1977 r. nie został zakwestionowany przez Instytut Pamięci Narodowej.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż wyniki postępowania dowodowego nie pozwalają na przypisanie wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa rozumianego jako świadome i dobrowolne uczestnictwo w służbie bezpieczeństwa, godzące w fundamentalne prawa i wolności człowieka. Status słuchacza od 1 października 1977 r. do 16 czerwca 1980 r. w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, następnie służba na stanowisku inspektora wydziału T KWMO C. oraz inspektora sekcji T Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO

C. nie mogły stanowić podstawy do obniżenia wysokości świadczenia A. C. . Negatywna ocena tych instytucji nie powinna być automatycznie przenoszona na uprawnienie do renty rodzinnej. Brak jest przesłanek do stwierdzenia, że Z. C. dopuszczał się zachowań, które zasługiwały na penalizację. Brak jest dowodów na okoliczność, że w spornym okresie służby wykonywał zadania związane ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej (...). Pozwany nie wykazał, aby Z. C. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pozwany nie był zatem uprawniony do obniżenia wysokości jego emerytury i renty rodzinnej przysługującej jego żonie.

Sąd Apelacyjny ustalił i orzekł przeciwnie, przyjmując pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie objętym informacją IPN. Na gruncie zmienionej ustawy zarówno Akademia Spraw Wewnętrznych, jak i Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, to jednostki, w których służba jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa – art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. „e” tiret 5 i 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...). W dalszym okresie Z. C. realizował systemowe zadania służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie obalił przy tym domniemania wynikającego z informacji IPN. Odwołująca nie przedstawiła dowodów, że jej mąż nie podejmował działań przypisanych SB. Przepis art. 13b ustawy łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w nim wymienionych.

Konsekwencją tego ustalenia było obniżenie wskaźnika podstawy wymiaru do 0% za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, stosownie do art. 15c ust. 1 ustawy, co skutkowało koniecznością obniżenia do 48,53% podstawy wymiaru emerytury policyjnej męża odwołującej się. Wysokość tego świadczenia od 1 października wynosiła więc 1.993,79 zł. Renta rodzinna A. C. stanowi 85% emerytury zmarłego i od 1 października 2017 wynosi 1.694,72 zł.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 15c w związku z art. 13b i 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży

Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (zwana dalej Ustawą zaopatrzeniową) przez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją dokonania błędnej wykładni przejawiającej się w przyjęciu, że służba męża Skarżącej do dnia 1 października 1977 r. do 31 grudnia 1989 r. była służbą na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy:

a) analiza całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności indywidualna ocena służby męża Skarżącej nie daje podstaw do uznania tej służby za służbę na rzecz państwa totalitarnego - mąż skarżącej nie dopuścił się żadnych zachowań, czy czynów, które naruszałyby podstawowe prawa i wolności człowieka, obywatela, nie zajmował się inwigilacją opozycji, Kościoła, jak również nie wykonywał żadnych czynności operacyjnych, wywiadowczych;

b) nie każde bowiem zawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa zadań i funkcji - sam fakt pełnienia przez męża Skarżącej służby od dnia października 1977 r. do 31 grudnia 1989 r., czy też awansowanie i nagradzanie go, nie jest wystarczający do uznania, iż służba pełniona w tym okresie była służbą na rzecz państwa totalitarnego.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżanego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

1. Choć skarżąca nie zgadza się ze stwierdzeniem, że służba jej męża od 1 października 1977 r. do 31 grudnia 1989 r. była służbą na rzecz totalitarnego państwa, to tak wąskie ujęcie zarzutu w podstawie kasacyjnej - art. 15c w związku z art. 13b i 24a ustawy z 18 lutego 1994 r.- nie kończy sprawy, albowiem nie pozwala na oddalenie skargi, gdyż przedmiotem sprawy jest szczególne uprawnienie skarżącej,

czyli renta rodzinna. Renta rodzinna zależy od świadczenia zmarłego i na tym skupił się Sąd Apelacyjny, co jednak nie składa się na rozpoznanie istoty sprawy i dlatego orzeczono kasatoryjnie na podstawie odpowiednio stosowanego art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

2. Rzecz w tym, iż poprzestanie na przepisach ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), zmienionej ustawą z 16 grudnia 2016 r. i przesądzenie czy mąż skarżącej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy) nie musi mieć decydującego znaczenia w sprawie o rentę rodzinną dla skarżącej.

Nie można pominąć, że skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej zarzuca niezgodność zaskarżonego wyroku z art. 2 Konstytucji ze względu na ingerencję ustawodawcy w prawo do renty rodzinnej po znacznym upływie czasu – po 26 latach od transformacji ustrojowej, polegającej na arbitralnym obniżeniu świadczenia, co ma naruszać zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Taki zarzut ma znaczenie w sprawie skarżącej o rentę rodzinną. Mąż skarżącej (ur. w 1940 r.) zmarł w 1992 r. Miał niekrótki okres służby - od 1961 r. do 1989 r. Informacja IPN obejmuje lata 1977-89.

3. Kwalifikacja służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy budzi wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie, co potwierdza obecna sprawa, z diametralnie różnymi wyrokami Sądu pierwszej i Sądu drugiej instancji.

Generalnie sądy powszechne w wielu podobnych sprawach różnią się w rozumieniu nowej regulacji, wprowadzonej ustawą zmieniającą z 16 grudnia 2016 r., co powoduje brak jednolitości orzecznictwa i samo w sobie składa się na nierówność w prawie do sądu. Brak stanowiska Trybunału Konstytucyjnego w odpowiedzi na pytanie prawne (sprawa P 4/18), powoduje, że Sąd Najwyższy dokonuje oceny zgodności nowej regulacji z ustawą zasadniczą. Na problem braku jednolitości orzecznictwa zwrócono uwagę w wyroku z 13 listopada 2024 r., sygn. I USKP 69/24, z dalszą konkluzją w sferze materialnej i procesowej, że tzw. dezubekizacyjna zmiana emerytur i rent, wprowadzona na podstawie ustawy zmieniającej z 16 grudnia

2016 r., nie zawęży służby na rzecz totalitarnego państwa tylko do zachowania deliktowego czy innego niegodziwego, jako że jest jeszcze punkt wyjścia, czyli w przekonaniu ustawodawcy, sprawiedliwość społeczna, która sama w sobie wymaga i uzasadnia obniżenie emerytur i rent w sposób określony w art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Z tego orzeczenia wynika, że warunkiem stosowania kolejnej (drugiej) regulacji dotyczącej obniżenia świadczeń funkcjonariuszy nie jest udowodnienie (ustalenie) popełnienia nieprawości przez funkcjonariusza, czyli nie jest konieczne wykazanie w indywidualnej sprawie czy czynności wykonywane przez męża skarżącej miałyby umacniać władze totalitarną.

4. Problem zgodności z Konstytucją nowej (drugiej) regulacji obniżającej świadczenia w aspekcie uprawnień samych funkcjonariuszy należy odróżnić od oceny konstytucyjności tych regulacji w aspekcie uprawnienia do renty rodzinnej po funkcjonariuszu. Renta rodzinna, choć jest zależna od świadczenia zmarłego, to po jej przyznaniu jest świadczeniem opartym na indywidualnym uprawnieniu podmiotowym, korzystającym z samodzielnej ochrony w systemie prawa.

W aspekcie wprowadzenia i stosowania nowej regulacji na podstawie ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2016 r. należy zatem odróżnić uprawnienie funkcjonariusza i tu istotne znaczenie ma wykładnia przyjęta przez Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, czyli stwierdzenie, że przepis art. 15c ust. 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) nie może kształtować sytuacji prawnej ubezpieczonego funkcjonariusza (dot. tzw. gilotyny). Natomiast przepis art. 15c ust. 1 pkt 1 tej ustawy zaopatrzeniowej nie jest niezgodny z Konstytucją RP (dot. „0%” podstawy za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b).

5. Z kolei w odniesieniu do rent rodzinnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się stanowisko, że przepisy ustawy zasadniczej nie pozwalają

na proste przełożenie przepisów nowej regulacji, przyjętej na podstawie ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2016 r., ze skutkiem obniżenia tych świadczeń.

a) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że obniżenie wysokości renty rodzinnej na podstawie art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) może być ocenione jako ingerencja w nabyte prawo własności, jakim jest prawo do świadczenia z zaopatrzenia emerytalno-rentowego (art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP), dokonane z naruszeniem zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych oraz sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) (zob. wyroki: z 7 lutego 2024 r., II USKP 126/22, z 6 marca 2024 r., I USKP 108/23; z 12 marca 2024 r., II USKP 98/23). Ingerencja w prawa podmiotowe osób pobierających renty rodzinne po funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz państwa totalitarnego może być oceniona jako naruszająca zasadę proporcjonalności. O ile bowiem odnośnie do funkcjonariusza można rozważać kwestię ewentualnego „niesłusznego nabycia” pobieranych przez niego świadczeń, to nie dotyczy to osób uprawnionych do renty rodzinnej, zwłaszcza w świetle tezy o jej samodzielności prawnej. Należy však zwrócić uwagę na szczególny charakter renty rodzinnej jako świadczenia przysługującego nie funkcjonariuszowi, ale członkom jego rodziny, zatem osobom, które same nie pełniły „służby na rzecz totalitarnego państwa” i które mogły nie mieć żadnego wpływu na podjęte w tej mierze decyzje funkcjonariusza, czy wręcz je kontestować. Beneficjentami tego świadczenia są zatem osoby, którym nie można postawić zarzutu „niesłusznego nabycia” prawa do renty rodzinnej w określonej wysokości z uwagi na pełnienie „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Ingerencja ustawodawcy w prawo własności (a takim niewątpliwie jest prawo do renty rodzinnej z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy) nastąpiła wiele lat po zakończeniu przez zmarłego funkcjonariusza służby na rzecz totalitarnego państwa. Samo prawo do renty rodzinnej powstało zaś według aktualnych w dacie jego nabycia przepisów normujących system zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy i to często przepisów ustanowionych już po zmianie ustroju. Uprawnieni do rent rodzinnych mogli zatem zakładać, że prawo to im rzeczywiście przysługuje. Tym bardziej, że

zarówno ustawa zaopatrzeniowa z 1994 r., jak i pierwsza ustawa dezubekizacyjna z 2009 r. nie ograniczała owych uprawnień z uwagi na służbę funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa” (postanowienie z 20 marca 2024 r., II USK 33/23).

b) Decyzja organu rentowego o przeliczeniu świadczenia w wykonaniu ustawy zaopatrzeniowej w znowelizowanym brzmieniu może zostać poddana kontroli. Jak bowiem wynika to z utrwalonego orzecznictwa ETPCz, ingerencja ustawodawcy krajowego w sferę świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego, skutkująca obniżeniem wysokości wypłacanej emerytury lub renty, stanowi ingerencję w prawo własności ubezpieczonego. Legalność tej ingerencji uzależniona jest zaś od wyników testu proporcjonalności. Sąd może przeprowadzić ocenę proporcjonalności regulacji ustawowej, na podstawie, której obniżono świadczenie, w ramach rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa oraz weryfikacji zgodności ustawy z umową międzynarodową. W odniesieniu zaś do decyzji organu rentowego, sąd powszechny może dokonać takiej oceny, weryfikując, czy wysokość świadczenia ustalona w zaskarżonej decyzji nie skutkuje jego nieproporcjonalnym obniżeniem w stosunku do dotychczas wypłacanej wysokości. Na kwestię oceny proporcjonalności obniżania wysokości świadczeń emerytalno-rentowych byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa komunistycznego państwa zwrócono uwagę w wyroku z 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21, odwołując się do testu proporcjonalności przeprowadzonego przez ETPCz w sprawie Cichopek (skarga nr 15189/10, A. C. przeciwko Polsce), dotyczącej tego samego problemu prawnego, co występujący w niniejszej sprawie. Uzasadnia to przyjęcie założenia, zgodnie z którym w sprawach z zakresu odwołania od decyzji organu rentowego obniżających świadczenia byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa PRL, respektowanie Konwencji wymaga od sądów odniesienia się do poszczególnych elementów testu proporcjonalności, jaki został przeprowadzony przez sam ETPCz na użytek oceny czy obniżka świadczeń wprowadzona w 2009 r. była zgodna z Konwencją. W sprawie III USKP 145/21 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że z wyroku ETPCz wynika konieczność uwzględnienia następujących okoliczności. Po pierwsze, zmiana wysokości świadczeń nie może naruszać samej istoty prawa do świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych. Po drugie, adresat regulacji obniżającej świadczenia nie może być nieproporcjonalnie i nadmiernie obciążony, co wymaga uwzględniania konkretnych

okoliczności i osobistej sytuacji skarżącego. Z powyższego wynika, że ocena proporcjonalności interwencji prawodawcy w sferę ukształtowanych już uprawnień osób pobierających świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych jest w wysokim stopniu zindywidualizowana. Utrudnia to sformułowanie przez Sąd Najwyższy swoistych wytycznych, według których należy oceniać proporcjonalność obniżki świadczeń przysługujących byłym funkcjonariuszom służby bezpieczeństwa, tym bardziej że stosowanie zasady proporcjonalności wymaga zawsze odniesienia się do sytuacji konkretnego ubezpieczonego. Próbując maksymalnie zobiektywizować proces stosowania zasady proporcjonalności, zdaniem Sądu Najwyższego konieczne jest rozważenie relacji zachodzących między następującymi wartościami: 1) wysokością najniższej emerytury (renty) z systemu powszechnego (jako systemu referencyjnego niezawierającego elementów składających się na przywileje z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa); 2) wysokością miesięcznej kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, dalej jako przeciętna emerytura); 3) wysokością redukcji świadczenia na podstawie ustawy z 2009 r.; 4) wysokością świadczenia wypłacanego odwołującemu się przed wejściem w życie ustawy nowelizującej; 5) wysokością świadczenia ustalonego w decyzji organu rentowego wydanej na podstawie ustawy nowelizującej. Należy zwrócić uwagę, że w sprawie Cichopek, nie stwierdzając naruszenia Konwencji, ETPCz uwzględnił, iż obniżka świadczeń wprowadzona w 2009 r. nie przekroczyła 25-30% a średnie świadczenia wypłacane po tej redukcji pozostawały co do zasady nadal powyżej poziomu przeciętnego świadczenia z systemu powszechnego. Uwagę zwraca również, że w wyroku III USKP 145/21 pośrednio zaakceptowano argumentację Sądu drugiej instancji, zgodnie z którą obniżenie świadczenia rentowego w tamtej sprawie nastąpiło z naruszeniem konstytucyjnej zasady proporcjonalności, ponieważ ustalona na nowo renta rodzinna była ponad dwukrotnie mniejsza od dotychczas pobieranej oraz była niższa od kwoty przeciętnej emerytury z systemu powszechnego. Uwzględniając cel ustawy nowelizującej (eliminacja utrzymującego się po realizacji ustawy z 2009 r. uprzywilejowania emerytalno-rentowego byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa) oraz istotę prawa do

świadczenia z ubezpieczenia społecznego, Sąd Najwyższy stwierdził, że niewątpliwie nieproporcjonalne byłoby ponowne ustalenie wysokości świadczenia na poziomie poniżej emerytury minimalnej z systemu powszechnego. Ustawodawca uniknął jednak naruszenia istoty prawa do ubezpieczenia społecznego, przewidując stosowny mechanizm korygujący (art. 18 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej). Z kolei obniżenie wysokości świadczenia do poziomu odpowiadającego wysokości średniego świadczenia z systemu powszechnego realizuje cel ustawodawcy krajowego zaakceptowane przez ETPCz (eliminacja niezasadnie nabytych przywilejów emerytalnych). Nie wyklucza to stwierdzenia przez sąd powszechny – po uwzględnieniu sytuacji osobistej i okoliczności sprawy dotyczącej konkretnego ubezpieczonego – że ponowne obniżenie świadczenia do poziomu przeciętnego świadczenia z systemu powszechnego stanowi nieproporcjonalną ingerencję w sferę uprawnień majątkowych byłego funkcjonariusza, zwłaszcza gdy procentowa skala obniżki świadczenia będzie tak znacząca, jak w sprawie III USKP 145/21. Natomiast ustalenie wysokości świadczenia w kwocie znajdującej się między wysokością minimalnego świadczenia z systemu powszechnego a wysokością przeciętnego świadczenia z tego systemu może budzić poważne zastrzeżenia z punktu widzenia proporcjonalności między celem przyświecającym ustawodawcy (eliminacja niesłusznie nabytych przywilejów emerytalnych) a wybranym rozwiązaniem, w którym wysokość ponownie obliczanego świadczenia nie może być niższa od emerytury (renty) minimalnej i wyższa od przeciętnej emerytury. Ocena proporcjonalności takiej redukcji wysokości świadczenia zależna jest w tej sytuacji od okoliczności danej pracy, w tym analizy specyfiki służby na rzecz totalitarnego państwa, zarówno w wymiarze instytucjonalnym (jaka jednostka, o jakich zadaniach), funkcyjnym (stanowisko i zakres wykonywanych czynności) jak również sposobu wykonywania zadań przez konkretnego funkcjonariusza i przebiegu jego kariery (wyrok Sądu Najwyższego z 18 września 2024 r., I USKP 58/24).

c) Ocena zgodności między innymi art. 24a ustawy zaopatrzeniowej z wynikającą z Konstytucji RP gwarancją ochrony praw nabytych oraz konstytucyjnymi zasadami zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, proporcjonalności, sprawiedliwości społecznej, a także równości i niedyskryminacji w kontekście obowiązku ochrony godności człowieka jest nie tylko możliwa (choćby ze

względu na długotrwałą i niczym nieuzasadnioną bezczynność Trybunału Konstytucyjnego), ale również ze wszech miar wskazana, jeśli zważyć, że art. 24a ustawy zaopatrzeniowej może budzić (i z całą pewnością budzi) uzasadnione wątpliwości co do zgodności z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2 art. 67 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Aby jednak była możliwa do przeprowadzenia w odniesieniu do osoby pobierającej rentę rodzinną, konieczne jest także dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych, które określą sytuację tej osoby. Chodzi więc w szczególności o ustalenie, kiedy uprawniona nabyła prawo do renty rodzinnej, a co z tym idzie, jak długo ją pobiera, w jakim jest wieku i czy ma w związku z tym jakąkolwiek szansę na dostosowanie się do nowych warunków będących konsekwencją zastosowania wobec niej określonego w art. 24a ustawy zaopatrzeniowej mechanizmu weryfikacji wysokości pobieranego świadczenia rentowego (wyrok z 12 marca 2024 r., II USKP 98/23).

6) Obecny skład podziela wskazany kierunek wykładni i za uprawniony uznaje w sprawie skarżącej. Tym bardziej, że jej mąż miał niekrótki okres służby, nawet bez okresu objętego informacją IPN, przy czym nie wykazano popełnienia przezeń deliktów (nieprawości) w okresie służby. Z decyzji o przyznaniu renty rodzinnej w 1992 r. (w aktach pozwanego) wynika, że renta rodzinna została przyznana skarżącej i dzieciom.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]